

dr hab. Urszula Kusio, prof. UMCS

Lublin dn. 10. 07. 2020 r.

Katedra Badań nad

Kulturą i Komunikacją

Instytut Socjologii

Uniwersytet im. Marii Curie- Skłodowskiej

Uniwersytet Wrocławski Dziekanat Wydziału Filologicznego (6)		
Wpłynęło do WF	14-07-2020	Załączniki
Wpł. do jedn. org.	Data	Symbol
Znak sprawy		

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Aleksandry Matyi pt. *Kulturowe uwarunkowania komunikacji polsko- hiszpańskiej na podstawie doświadczeń imigrantów z Hiszpanii mieszkających w Polsce, przygotowanej pod opieką promotorską prof. dr hab. Izabeli Surynt.*

Rozprawa mgr Aleksandry Matyi dotyczy ważnego i aktualnego zagadnienia, które wpisuje się w szerokie spektrum problemów, jakie diagnozują badacze przełomu XX i XXI wieku. Otwarcie granic, mobilność społeczeństw, ich rosnące potrzeby i aspiracje oraz intensywny rozwój środków transportu i masowego komunikowania, to jedne z wielu czynników powodujących, że problemy koegzystencji różnych wspólnot odrębnych kulturowo, etnicznie, religijnie i narodowościowo, ale też o odmiennym doświadczeniu historycznym stały się faktem, z którym próbują się mierzyć współcześni. To zjawisko coraz szerzej badane, analizowane i dyskutowane nie tylko w obszarze nauki, ale też w przestrzeni publicznej wprowadzane są liczne międzynarodowe i krajowe regulacje prawne oraz powoływane do życia instytucje, których celem jest likwidacja przejawów dyskryminacji dotyczących mniejszości narodowych, religijnych i kulturowych, oraz imigrantów i uchodźców. Tworzy się struktury formalne i buduje sprzyjającą atmosferę, która ma pozwolić innym wejść do nowych społeczności.

Powoli, acz skutecznie, społeczeństwo polskie przestaje być narodowościowym monolitem i monokulturową jednością. Coraz częściej w przestrzeni publicznej spotykamy uczestników kultury innej niż własna. Są obecni w sklepach, parkach i różnych instytucjach, w tym zakładach pracy. Doświadczenie różnic kulturowych w tym zakresie, bywa szczególnie

uciążliwe i dokuczliwe, chodzi bowiem o wartość ważną i cenną jaką jest praca zawodowa i związane z nią poczucie bezpieczeństwa.

Rola szczególna w tym obszarze badań przypada stosunkowo nowej dziedzinie nauki, jaką jest komunikacja międzykulturowa. Charakteryzują ją dwa atrybuty- interdyscyplinarność oraz bardzo silny związek z praktyką społeczną. Autorka dysertacji ma pełną świadomość obu tych cech i z pożytkiem je w rozprawie eksploatuje.

Pani Matyja swoją intelektualną uwagę koncentruje na złożonych i wielopoziomowych analizach dotyczących kulturowych uwarunkowań komunikacji między Polakami a Hiszpanami w ostatnich latach. To temat, który w polskim piśmiennictwie nie jest dostatecznie zdiagnozowany, rzec można, że jest wręcz nieobecny. Doktorantka wspomina w rozprawie, że powstały jedynie dwa teksty poruszające bezpośrednio tę tematykę (s. 122). Zatem rozprawa pani Matyi skutecznie wypełnia dotkliwą lukę w tym obszarze.

Zaproponowany przez autorkę temat rozprawy generuje, w moim przekonaniu, dwa zgoła odmienne spojrzenia na problem. Pierwsze, zasygnalizowane już w pierwszym zdaniu Wstępu do pracy, że „Relacje polsko-hiszpańskie są tematem dobrze zbadanym” (s.1). Historycy, literaturoznawcy, przedstawiciele nauk ekonomicznych, politycznych, socjologicznych poświęcili stosunkom polsko- hiszpańskim wiele miejsca i uwagi. Wejście przez Doktorantkę na grunt naukowy, który ma mocne zaplecze badawcze i rozległą literaturę przedmiotu świadczy, o co najmniej dwóch cechach, intelektualnej odwadze i dobrze pojętej ambicji. Obie te cechy są wyjątkowo cenne u młodego badacza.

W naukach społecznych, ale i szerzej pojętej humanistyce, najbardziej interesujące poznawczo jest zwykle to, co dzieje się na marginesach i rubieżach oficjalnego dyskursu. W nurcie tego co modne i popularne łatwo pominąć to, co ważne, chociaż nie mieszczące się w wiodącej narracji. Tak właśnie czytam przedłożoną do recenzji rozprawę. Komunikacja między przedstawicielami pochodzącymi z odmiennych kultur ma ugruntowaną tradycję badawczą również w Polsce. Imigranci zza wschodniej granicy Polski (Ukraińcy, Białorusini, Czecheny), ale też bardziej odlegli i egzotyczni (Wietnamczycy, Nepalczycy) doczekali się już większych bądź mniejszych empirycznych opracowań. I tu pojawia się miejsce na wspomniane wyżej drugie spojrzenie. W mnogości badań i raportów dociekliwość naukowa Autorki potrafiła dostrzec obszar do zagospodarowania, wymykający się z głównego dyskursu badań nad migracjami.

W moim przekonaniu temat dysertacji można potraktować, paradoksalnie wobec bogatej literatury i licznych badań, jako zagospodarowanie swoistej białej plamy na europejskiej mapie różnic kulturowych. Eksplorowanie zaś owych białych plam w nauce zawsze łączy się z odwagą i śmiałością badawczą, których w tej pracy nie brakuje, ale także naznaczone jest trudnością istotną, bowiem dysponuje się mniejszą liczbą schematów i gotowych klisz poznawczych, do których można się odwołać. Wysięk magister Aleksandry Matyi trzeba docenić tym bardziej, iż coraz rzadziej mamy do czynienia u młodych badaczy, z

wychodzeniem poza utarte, wygodne, a trzeba dodać łatwe tematy, które niewiele wnoszą do nauki, poza powielaniem tego, co już wiadomo. Pani Doktorantka szczęśliwie nie wybrała drogi na skróty, podejmując się tematu niełatwego, wymagającego od badacza dużej uważności i wrażliwości.

Przedłożona do recenzji rozprawa składa się z trzech zasadniczych części, dzielących się na kolejne rozdziały, których łącznie jest dwanaście. Pracę wieńczą Wnioski, Zakończenie, Aneks i Bibliografia, dołączono także Podziękowania i Streszczenia w języku polskim i angielskim. Praca jest imponujących rozmiarów, liczy 407 stron.

Struktura pracy jest spójna, przemyślana, kolejne części i rozdziały logiczne i konsekwentnie z siebie wynikają. Mamy do czynienia z dysertacją wartościową, poznawczo ukazującą znakomitą orientację Autorki w literaturze przedmiotu, co potwierdza niezwykle bogata, interdyscyplinarna Bibliografia, zawierająca zarówno kluczowe pozycje dla podjętego tematu, jak też tytuły nieco lżejsze (M. Bernatowicz). Rozprawa potwierdza także wysoki poziom opanowania metodologii badań i warsztatu empirycznego właściwego dla nauk społecznych. Pracę Pani Aleksandry Matyi czyta się niekłamanym zaciekawieniem, wynika to zapewne z żywotnego zainteresowania Doktorantki podjętym tematem.

Rzadko, w moim przekonaniu, mamy do czynienia z rozprawami, w których każdy element, podrozdział, każdy akapit mają swoje głębokie uzasadnienie dla całości pracy i tym samym mają sens. Nie znajduje w pracy fragmentów, które bez szkody dla dysertacji można usunąć. Ośmielę się porównać strukturę tego doktoratu do dobrze zaprojektowanych puzzli, nie ma w niej elementów niepasujących i zbędnych, wszystkie tworzą, godną lektury całość.

Część pierwsza rozprawy ma charakter teoretyczny, wprowadzający w podjętą problematykę. Ze zrozumiałych względów dwa rozdziały stanowiące tę część są przede wszystkim sprawozdawcze i deskrypcyjne. Charakterystyka dyscypliny i wybranych teorii jest rzeczowa i we fragmentach krytyczna. Za cenne należy uznać, że Autorka sięgnęła nie tylko do klasyków zagadnienia, ale przywołała również rozwiązania badawcze mniej w Polsce znane np. Alexandra Thomasa, czy Projekt GLOBE, którego żadna z publikacji nie doczekała się tłumaczenia na język polski. W empirycznej części rozprawy opisane wymiany kultur zostają wykorzystane do analizy materiału badawczego pozyskanego w trakcie wywiadów indywidualnych.

W części drugiej, również teoretycznej, Autorka wykazuje się trudną sztuką selekcji rozległej literatury na temat stosunków polsko-hispańskich. Pani Matyja sięga do prac kanonicznych autorów w tym zakresie- Jana Kieniewicza, Cezarego Taracha, Tadeusza Miłkowskiego i Małgorzaty Nalewajko. Jakkolwiek relacje między Polakami a Hiszpanami w przeszłości nie były gęste w wydarzenia, to Doktorantka uznała, że próba przedstawienia pewnych momentów w historii stosunków polsko-hispańskich jest zasadna. Mogły one bowiem wpłynąć na sposób kształtowania się wzajemnej percepcji przedstawicieli tych nacji (s.69). Jest to założenie słuszne, bowiem badania nad stereotypami narodowymi, od wielu

dekad prowadzone w naukach społecznych dowodzą jednoznacznie, że wydarzenia minione, faktyczne i wymaginowane, są ważnym budulcem uprzedzeń i stereotypów.

Rozdział czwarty tej części pracy dotyczy stanu badań nad komunikacją polsko-hispańską i liczy 22 strony. Myślę, że należy to uznać za symptomatyczne, zwykle stan badań w rozprawach naukowych zajmuje znaczącą część. Autorzy starają się tam dowieść zarówno wagi podjętego przez nich tematu, jak i dogłębnej kwerendy źródeł. W recenzowanym przypadku mamy sytuację odwrotną, która potwierdza deficyt badań i analiz w zakresie określonym tematem dysertacji, co czyni ją nowatorską i oryginalną.

W pracach teoretyczno-badawczych, a z taką mamy do czynienia, szczególnie cenne są analizy empiryczne będące zwykle oryginalnym wkładem Doktoranta w rozwój konkretnej dyscypliny. Tak jest i w tym przypadku. Autorka wykazała się należyłą znajomością metod i narzędzi badawczych i umiejętnością ich zastosowania. Dobór metod i narzędzi dokonany jest poprawnie i skutecznie służy realizacji założonego celu głównego i celów pobocznych. Warto dodać, że cele badań rozprawy były sformułowane klarownie i realistycznie.

Trzecia część dysertacji zawiera właśnie rozważania dotyczące metodologii badań własnych oraz analiz pozyskanego materiału empirycznego. Uważam, że wskaźnikiem heurystyki prowadzonych badań jest pewne zaskoczenie badacza otrzymanymi wynikami. Naukowiec przystępując do eksploracji terenu ma nie tylko wiedzę na temat dotychczasowego stanu badań, ale też mniej lub bardziej zasadne supozycje, co do prognozowanych wyników. Doktorantkę, w początkowej fazie procesu badawczego, wręcz przytłoczyła różnorodność i ilość pozyskiwanych informacji (s. 359). Pojawiła się obawa, „że zgromadzony materiał nie pozwoli na zidentyfikowanie żadnych tendencji ani prawidłowości” (s. 359). Były one jednak przedwczesne. Dobrze dobrane kategorie analityczne pozwoliły ów bogaty i różnorodny materiał uporządkować.

Autorka zaproponowała pięć głównych kategorii analizy pozyskanych od badaczy omówionych w rozdziale 2. Owe kategorie stworzyły swoiste klamry, które pozwoliły na ukierunkowaną, drobiazgową i uporządkowaną analizę (S. 138). Ramy teoretyczne części trzeciej tworzą zatem powściągliwość- emocjonalność, indywidualizm- kolektywizm, stosunek do czasu, dystans władzy oraz egalitaryzm płci. W takiej też kolejności są omawiane w adekwatnych rozdziałach pracy.

Wnioski, które wyciąga Doktorantka mają dużą wartość poznawczą i znacząco poszerzają perspektywę badawczą w obszarze komunikacji międzykulturowej. Metanarracyjny charakter wyводу tego fragmentu pracy sprawia, że przywoływany materiał badawczy jest autorsko przetworzony i heurystycznie przemyślany. Pewne konkluzje są tym bardziej interesujące, że konfrontują czytelnika z powszechnymi wyobrażeniami na temat Hiszpanów i jeśli nawet ich nie burzą, to na pewno naruszają ich fundamenty. Tak jest w przypadku przysłowiowej bez mała niepunktualności mieszkańców półwyspu Iberyjskiego. Dyscyplina czasu nie jest ich mocną stroną, jednakże badania Pani Matyi pokazały, że polskie

rygory czasowe nie stanowią dla Hiszpanów istotnych trudności adaptacyjnych. Równie nieoczywiste są konstatacje jakie zawiera rozdział 11. Pisząc w pewnym uproszczeniu-szermanckie zachowania Polaków wobec kobiet, które są powodem ich dumy, drażnią i irytują zarówno Hiszpanki, jak i Hiszpanów.

Rozważania empiryczne to potężny atut rozprawy. Narracje na temat powściągliwości- emocjonalności, indywidualizmu- kolektywizmu, chronemiki, dystansu władzy i egalitaryzmu płci budzą uznanie i respekt. Autorka swobodnie i ze znanstwem porusza się we współczesnych koncepcjach i teoriach z obszaru komunikacji międzykulturowej. Imponuje erudycja i intelektualna dociekliwość. Znajdują one odzwierciedlenie w okazałej Bibliografii, bogatej, aktualnej i uwzględniającej kluczowe pozycje dla podjętego tematu.

Nieczęsto zdarzają się dysertacje, które wprowadzają recenzenta w szczególny rodzaj konfuzji wynikającej z deficytu uwag krytycznych. Ta praca ma właśnie taki charakter. Lektura kolejnych rozdziałów nie dawała szansy na stworzenie katalogu uchybień merytorycznych i formalnych. Może poza jednym, polemizuje z doбором respondentów dokonanych przez Autorkę. Przeprowadzono 27 wywiadów indywidualnych z Hiszpankami młodymi, w wieku produkcyjnym, aktywnymi zawodowo i z wyższym wykształceniem. Taka charakterystyka społeczno- demograficzna rozmówców daje określoną optykę wypowiedzi. Pani Matyja ma świadomość tych mankamentów metodologicznych rozprawy i wspomina w o nich w Zakończeniu i dyskusji, proponując jednocześnie konkretne rozwiązania.

Recenzowana rozprawa doktorska jednoznacznie dowodzi rozległej i specjalistycznej wiedzy Autorki w zakresie określonym tematem. Praca jest dojrzała koncepcyjnie z wyraźnie zarysowanymi planami na dalszy rozwój naukowo- badawczy. Pomimo niełatwej materii zachowana została logika wywodu i konieczna argumentacja. Doktorantka wie, co chce przekazać i robi to z pasją i zaangażowaniem, umiejętnie porusza się w meandrach komunikacji międzykulturowej.

W kontekście powyższych uwag, z pełnym przekonaniem i odpowiedzialnością rekomenduję rozprawę doktorską magister Aleksandry Matyi do publikacji książkowej oraz uznaję ją za wyróżniającą się i zasługującą na nagrodę naukową.

Reasumując, pozytywnie oceniam rozprawę doktorską Pani Aleksandry Matyi i stwierdzam, że spełnia wymogi Ustawy o tytułach i stopniach naukowych i wnoszę o dopuszczenie Autorki do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

